

## Filozofia codziennosci (125)



Ta szczytna idea powstała tuż po wstrząsie dramatycznym, jakim były zbrodnie II wojny światowej. Jednakże rządy państw europejskich obecnie są nastawione na zysk materialny i pozostają pod wpływem potęgi koncernów. Wartość pokoju pozostaje w sferze języka propagandy, a w rzeczywistości prowadzi się wojny określając je, na przykład, misjami pokojowymi czy szerzeniem demokracji. Powoduje to brak zainteresowania rządów narodowymi oddziałami SEC-u, wyrażający się w nieudzielaniu pomocy finansowej na działalność. Również włoski rząd nie łoży już należnych kwot władzom międzynarodowym SEC-u.

Spółczesność – w którym znaczna jej część kształtowała swobodnie swój światopogląd – wyrażałaby uznanie dla twórczości czy to w dziedzinie gospodarczej, politycznej, naukowej, społecznej, technicznej, prawnej, religijnej, a także literackiej, artystycznej. Te dwa procesy – to znaczy rozwój właściwości indywidualnych i oddawanie się jakiejś twórczości – wiążą się ze sobą.

Nadrzędne znaczenie dla każdego ma odnalezienie takiego celu istnienia, który odpowiadałby indywidualnym właściwościom i zarazem stanowił łącznik z innymi osobami. Utrudniają to funkcjonujące stereotypy, przesady, w tym nieweryfikowane od lat teorie. Przykładem niech będzie pogląd, iż człowiek ma być przystosowany do społeczeństwa. Konformizm i oportunizm oczywiście służą temu procesowi. Przystosowywanie się do większości jest wygodne, bo nie wymaga odwagi, ale powielanie sposobu życia i myślenia większości, a więc w tym przeciętnych ludzi, po latach wywołuje często poczucie braku sensu życia. Jakże wiele osób nie chce być traktowanych jako dziwacy, nie rozwija drzemających w sobie możliwości, talentów.

Istotną rolę pełni w kształtowaniu światopoglądu wiedza wyniesiona ze szkół i uczelni, a także z mediów. Zaznacza się nieprzystawalność edukacji szkolnej i wyższej do epoki, którą tworzymy określając ją mianem globalizacji. Faktem staje się łączenie państw położonych na kontynencie

europejskim, czemu nie towarzyszą równoległe procesy przewyższania rozmaitych niechęci, w tym rasowych, narodowych i religijnych. Nadal funkcjonują uprzedzenia oraz znamieny jest udział Europejczyków w wojnach, które są zaprzeczeniem jednoczenia się ludzkości. Niestety, interesy koncernów i grup kapitałowych łączą ze sobą państwa. Stoicy, a potem Kant oczekiwali, że ideały, w tym wieczny pokój, będą spoiwem ludzkości.

Czynnikiem jednoczącym świat jest kultura masowa, która powstała jako rezultat rozkwitu techniki. Kultura radia, telewizji, internetu, reklam, prasy kolorowej niesie ze sobą miłkie treści, służące bardziej mąceniu świadomości aniżeli edukacji. Oczekiwało się, że dojdzie do zjednoczenia ludzkości pod wpływem odpowiedniego ukształtowania świadomości jednostek. Jednakże procesy jednoczenia gospodarczego, prawnego i politycznego znacznie wyprzedzają świadomość człowieka XXI wieku przywiązano do narodowej tradycji. Nadal aktualne jest przestrzeganie przed szowinizmem europejskim wyrażone przez Oswalda Spenglera w pierwszej połowie XX wieku.

W naszym społeczeństwie brakuje zyciowości dla tego, co odmienne, co odstaje od poglądów większości. Sugeruje się w sposób odległy od prawdy, że liczba wyznawców jakiegoś poglądu ma świadczyć o jego prawdziwości. Przeobrażanie świadomości to proces długotrwały. System edukacji bywa oporny wobec postulatów wprowadzania zmian. Na tym tle rysuje się szczególne znaczenie mediów, które są zdolne szybko i skutecznie kształtować świadomość człowieka. Ale nie pełnią one oczekiwanej misji edukacyjnej.

Brak stosownych przemian w świadomości i towarzyszący temu rozkwit przemysłu zbrojeniowego stanowią zagrożenie dla ludzkości i naszej planety. Troska o kształt świadomości, za co odpowiedzialna jest szeroko pojęta edukacja, powinna być tym większa, że w zalecanych obecnie ustrojach demokratycznych każdy – teoretycznie – może zostać wybrany i w konsekwencji wpływać na los państwa. Ponadto nowe kształtowanie świadomości jednostek na miarę XXI wieku staje się pilne również z powodu narastających procesów migracyjnych. Groźnym uprzedzeniem, stereotypem i niechęciom może zapobiegać jedynie edukacja, która będzie wyrabiać poczucie ludzkiej wspólnoty; pogląd, że każdy z nas stanowi część składową całej ludzkości.

Uznając wartość wolności – niezbędna jest postawa głębokiej tolerancji oraz uznanie sensowności zakazu prowadzenia jakichkolwiek wojen. Warto tu dodać, że przed kilkudziesięciami laty wartość pokoju oraz holizm krzewił Julian Aleksandrowicz, profesor medycyny i filozof. Należy ubolewać, że wciąż nie jest ona obecna u nas w permanentnej edukacji. Holizm głosi

jedność wszechrzeczy, a więc ujmuje człowieka jako część ludzkości oraz całego Kosmosu. Zwolennicy holizmu sprzeciwiają się wszelkim przejawom agresji oraz niszczenia środowiska naturalnego. A trzeba tu przypomnieć, że określa się dziś człowieka jako istotę śmiejącą, niszczącą środowisko w którym żyje, w przeciwieństwie do zwierząt. Ten wyznacznik człowieczeństwa może zostać przewyższony w drodze nowych wartości funkcjonujących w procesach edukacji.

Groźna jest bezideowość, która znamienuje kulturę masową, a więc nie tylko publiczną telewizję. Bezideowość w sensie nie propagowania wyższych wartości. Zamiast nich szerzone są pseudowartości jak sukces, kariera, bogactwo, spryt życiowy. W rezultacie dominuje u nas mentalność człowieka uznającego własne tradycje i obyczaje za lepsze od innych i zarazem przyjmującego bezkrytycznie to, co przychodzi z Zachodu oraz ze Stanów Zjednoczonych. Nieświadomiona mikromania narodowa sprawiła, że szybko zamerykanizowaliśmy się kulturowo. Ta mikromania narodowa, czyli poczucie, że jesteśmy rzekomo narodem gorszym od innych, szuka dla siebie szczególnego ujścia, wytwarzając postawę wyższości wobec niektórych narodów.

W związku z tym, że uczestniczymy w procesie globalizacji, szczególnym łącznikiem obywateli powinna stać się nasza tradycja narodowa, ale niestety, polska kultura i nawet jej najwybitniejsi przedstawiciele nie są znani własnemu narodowi. Ponadto szczególnym łącznikiem powinien być język polski, ale ulega on deformacji i amerykanizacji. Jest wykorzystywany propagandowo. Ustawa o języku polskim nie jest przestrzegana.

W telewizji publicznej, zgodnie z ustawą, obowiązuje przestrzeganie wartości chrześcijańskich. Pojęcie to jest nieostre, bowiem nie wiadomo czy chodzi o podstawowe wartości zapisane w judeochrześcijańskiej Biblii czy o szczegółowe kodeksy moralne formułowane przez poszczególne wyznania chrześcijańskie. Z praktyki naszego życia publicznego wiadomo, że chodzi o wartości propagowane przez Kościół rzymskokatolicki. Brak bowiem u nas należytego szacunku dla mniejszych liczebnie Kościołów i Związków Wyznaniowych, wbrew istocie demokracji. Wywołuje to jako skutek trudną sytuację dzieci i młodzieży w szkołach o ile nie są wyznawcami religii większościowej.

cdn.

*Maria Sajszkowska*

